GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS IX

ROK V. MARZEC 1938 Nr 3



Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami . .

ENCYKLIKA

JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PANA NASZEGO Z OPATRZNOŚCI BOŻEJ PAPIEŻA

Piusa XI

O RÓŻAŃCU ŚW. N. MARYI PANNY

(Zakończenie)

Przeto, Czcigodni Bracia, niech to będzie przedmiotem szczególnej waszej troski, aby tak owocny sposób modlitwy rozpowszechniał się coraz więcej, w poszanowaniu był u wszystkich i pobożność wszystkich pomnażał. Przyczyńcie się własnym słowem i przez usta współpracowników waszych w duszpasterstwie do tego, aby wierni wszelkiego stanu jasno i wyraźnie poznali piękność i pożytek Różańca. Niech z niego czerpie siłę młodzież, aby mogła okiełznać rosnącą moc złego i czystość zachować nietkniętą. W nim starcy powinni często szukać ukojenia, osłody i pokoju w uciążliwościach wieku. A bojownikom Akcji Katolickiej niech doda bodźca do ochotniejszego i gorliwszego apostolstwa. Strapionym zaś wszelkiego rodzaju — a zwłaszcza konającym w ostatniej godzinie — niech przyniesie osłodę i wzmocni nadzieję osiągnięcia szczęśliwości wiecznej.

Niech szczególnie też ojcowie i matki przyświecają pod tym względem dzieciom dobrym przykładem. Kiedy zwłaszcza pod koniec dnia wracają wszyscy od pracy i zajęć w zacisze domowe, powinno grono dziatek pod przewodnictwem rodziców i przed świętym obrazem Matki Niebiańskiej jednym głosem, w jednej wierze, w jednym duchu odmawiać Różaniec. Jest to przepiękny i zbawienny zwyczaj; nie można wątpić, że zapewni rodzinie pogodne współżycie i sprowadzi na nią dary niebieskie. Ilekroć też przyjmujemy nowozaślubione małżeństwa i po ojcowsku do nich przemawiamy, dajemy im zawsze koronkę i gorąco ją polecamy. Zachęcamy ich usilnie — na własny powołując się przykład — aby ani w jednym dniu nie zaniedbali tych modłów, choćby niewiedzieć jak obarczeni byli kłopotami i pracami.

Z tych powodów uważaliśmy, Czcigodni Bracia, za rzecz odpowiednią, aby zachęcić was, a przez was wszystkie owieczki wasze do tej modlitwy różańcowej, a nie wątpimy, że chętnie, jak zawsze, słuchając naszego polecenia, obfite zbierzecie owoce. Jest inna jeszcze sprawa, która przy pisaniu tej

Encykliki leży Nam na sercu; mianowicie pragniemy, by wraz z Nami wszyscy nasi synowie w Chrystusie złożyli Najchwalebniejszej Bogarodzicy serdeczne podziękowanie za silniejsze zdrowie, szczęśliwie przez Nas odzyskane. Jak to już przy innej napisaliśmy okazji, tę łaskę przypisujemy wstawiennictwu Dziewicy z Lisieux, św. Teresie od Dzieciątka Jezus; nie mniej jednak wiemy, że wszystkie łaski Najwyższego i Wszechmocnego Boga przechodzą przez ręce Bogarodzicy.

W końcu, ponieważ bardzo niedawno osmielono się publicznie w prasie ciężko znieważyć imię Najśw. Panny, nie możemy pominąć tej sposobności, aby razem z Episkopatem i ludem tego narodu, który czci Maryję jako *Królowę Korony Polskiej,* także z popędu własnego serca nie złożyć tej Niebiańskiej Królowej należnego Jej zadośćuczynienia i z żalem i oburzeniem nie napiętnować przed całym światem katolickim tego niecnego czynu w łonie ucywilizowanego narodu bezkarnie popełnionego.

Tymczasem zaś jako zadatek łask Bożych i w dowód ojcowskiej Naszej miłości przesyłamy w Panu jak najmiłościwiej Wam, Czcigodni Bracia, i owieczkom pieczy Waszej powierzonym, Błogosławieństwo Apostolskie.

Dan w Castel Gandolfo, w pobliżu Rzymu, dnia 29 września w uroczystość św. Michała Archanioła, w roku 1937, szesnastym Naszego Pontyfikatu.

PIUS PAPIEŻ XI.

Jezus, Maryja, Józef.

Jezusa wspomnieniem jest rozpoczynający się Wielki Post. Wspomnieniem czterdziestodniowego Postu na puszczy.

„*Nie samym chlebem żyje człowiek*" słyszymy z ust Boskiego Mistrza. Okres wielkopostny to czas zastanowienia się nad sprawami duszy, czas gruntownego przetrząśnięcia sumienia, czas generalnych porządków w naszym sercu. Trzeba przeprowadzić gruntowny remont! Usunąć materiał zepsuty, nadgryziony i zmurszały — grzech! Znaleźć przyczynę psucia się! A ponieważ ciało jest przeważnie przyczyną zła — podbić to ciało w niewolę, izolować od złych wpływów, umartwić! Nietylko pamiętać o przestrzeganiu istniejących przepisów postnych, ale dać coś od siebie, coś więcej. Nie takie to dawniej bywały posty. Dziś wchodząc w ciężkie warunki życia Kościół daje

wprawdzie daleko idące dyspensy, zostawia jednak szerokie pole do inicjatywy dobrowolnej, do zachowania postu czy wstrzemięźliwości w dni, w które post nie obowiązuje.

* * *

Maryję uczcimy w tym miesiącu w dniu 25 marca, t. j. Zwiastowania Najśw. Maryi Panny.

Uderza nas niezwykła pokora Najśw. Dziewicy. Upewniona już przez Anioła, że istotnie Ją z pośród dziewic Izraela wybrał Bóg na Matkę Słowa Bożego, przyjmuje tę wiadomość słowami: *„Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Słowa Bożego"*.

W święto to acz nie ma obowiązku wzięcia udziału we Mszy Św., to jednak my Różańcowi w kościele w tym dniu będziemy. Może to wypadnie wskutek zajęcia w biurze czy warsztacie uczynić wczas rano, zdobędziemy się jednak na ten wysiłek i w pokorze, pełni uwielbienia śpiewać będziemy podczas Prymarii staropolskie Godzinki. Pamiętajmy też o odmawianiu „Anioł Pański..."

* * *

Świętemu Józefowi poświęcimy cały miesiąc: każdego dnia litania do Św. Józefa u siebie w domu lub też gdzie to możliwe... udział w nabożeństwach codziennych czy nowennie przed świętem 19 marca. Św. Józef jest Patronem Kościoła i Patronem dobrej śmierci. Potrzebuje dziś Kościół może więcej niż kiedykolwiek sił do przetrwania. Św Józefa nam trzeba o opiekę błagać.

Więcej niż kiedykolwiek potrzeba nam pomocy Św. Józefa w godzinę śmierci. Rezerwujmy sobie już obecnie Św Józefa orędownictwo.

Jezu, Maryjo, Józefie, Wam oddaję serce, ciało i duszę moją! (p)

„Nie wmawiajcie się, że nie macie pieniędzy na katolickie pisma, wszak na zbyteczne rzeczy, na stroje, zabawy, tytoń i trunki nie brakuje wam grosza, a tam, gdzie chodzi o katolicką prasę znajdujecie tysiąc wymówek. Nasi przeciwnicy zbroją się, trzymają wiele dzienników, nie szczędzą pieniędzy i trudu dla złej sprawy". (Bp. Sedej. List Wielk. 1912 r.)

Intencja.

Prośmy Królową naszą i Jej Przeczystego Oblubieńca, Św. Józefa o opiekę nad naszymi rodzinami i zwycięstwo nad wrogami Kościoła Św.

Rozważajmy tajemnicę niesienia Krzyża przez Jezusa!

Ciężki był krzyż! A ciało Jezusa katowane przez całą noc trzymało się tylko ostatkami sił. Trzy razy pada Jezus pod krzyżem. Znów biją. Podnoszą, ale na Kalwarię jeszcze daleko. Może nie zajdzie? Za wszelką cenę chcą żydowscy kapłani dać światu widowisko. Jezus musi zawisnąć na hańbiącym drzewie krzyża. Nie z litości więc zmuszają Cyrenejczyka do pomocy Jezusowi. Niechętnie to z początku robi Szymon. Gdzież ci, którym tyle Jezus pomocy użyczył, gdzież uzdrowieni ślepi, głusi, gdzież syn wdowy z Naim? Owszem, są ukryci po zaułkach, po bramach, są nawet między tymi, którzy krzyczą „Ukrzyżuj Go!" To większa udręka dla Jezusa jak niesienie krzyża! Więc opuścili Go wszyscy...

* * *

Wiesz doskonale co to jest niewdzięczność ludzka! Podałeś sąsiadowi rękę w nieszczęściu, pożyczyłeś pieniędzy, wyratowałeś z nędzy, obroniłeś przed złymi językami, wychowałeś swoje dziecko nie szczędząc sił, pieniędzy, od ust sobie odejmując... Co otrzymałeś za to? Najczęściej plotkę, obmowę, oszczerstwo a niekiedy nawet zaciśniętą pięść! A to boli, bardzo boli!

Rozumię, Jezu, Twą mękę, gdy opuszczony przez wszystkich krzyż niosłeś na Golgotę. Bolała Cię najwięcej niewdzięczność, podłość ludzka! Wiem co to znaczy! Wiem ale to mnie przeraża! Po głowie tłucze się i ustąpić nie chce myśl, że i ja należę do tych, co niewdzięcznością Ci płacą i że opieram się i nie chcę nieść krzyża... że po zaułkach się kryję i milczę wtedy, gdy Ciebie, gdy wiarę znieważają. Bywało i tak, że grzesząc świadomie, ciężko wołałem — „ukrzyżuj Go"...

* * *

Tak było niestety! Było nawet często! Było — ale nie będzie! Przyrzekam to u progu Wielkiego Postu! Przyrzekam nieść chętnie każdy krzyż, znosić chętnie każde cierpienie, stawać zawsze w obronie i z pomocą tam, gdzie Ciebie chcą znieważać, na nowo krzyżować. Z głębokiej wdzięczności za wszystko co otrzymałem od Ciebie — Jezu! (p)

Sprawy Różańcowe.

Mam pisać o modlitwie różańcowej.

Wielu wśród postępowej dzisiejszej młodzieży a nawet i starszych powtarza często, że Różaniec to modlitwa bezmyślna, nudna, a nawet są i tacy, którzy twierdzą, że Różaniec dobry był, kiedy ludzie czytać nie potrafili, kiedy nie było druku, książeczek do nabożeństwa, dzisiaj jednak taka modlitwa nie ma sensu, chyba jeszcze dla tych, którzy się czytać nie nauczyli... Takie twierdzenie jest niesłuszne. Do Różańca się zapisywali nie tylko ci, którzy czytać nie umieli, ale również ludzie uczeni, profesorowie, dygnitarze i sami nasi pobożni królowie. Dziś jeszcze w skarbcach oglądać możemy koronki różańcowe wielkich naszych mężów i królów .. Pewno, że była to modlitwa szczególniej umiłowana przez prosty lud, bo do jego pobożnej i niezepsutej niedowiarstwem duszy najłatwiej i najdostępniej przemawiała modlitwa łatwa, a jednak wzniosła i przepiękna. Nie dziwmy się też zupełnie, że ten lud, który kochał całym sercem Maryję, kochał Jej cudowną modlitwę, z rąk swych spracowanych nie wypuszczał paciorków różańcowych, nimi opasywał swe ręce i szyję, nie zapominał o nich kiedy jechał w dalekie kraje zamorskie do Ameryki, na roboty sezonowe, z tym też Różańcem kładziono go do trumny na ostatni spoczynek, aby go jako syna wiernego przyjęła w nie-

bie Maryja i niewiędnący wieniec chwały wiekuistej włożyła za jego wierność i gorącą miłość na ziemi. Dziś widzimy to samo. Różańca nie wstydzi się nie tylko nasz lud wieśniaczy, ale szczycą się nim nasi mieszczanie, rzemieślnicy, robotnicy oraz inteligenci rozmaitych gałęzi i stanowisk. Nieraz miałem budujące tego dowody. Znam aptekarza, który zawsze nosi koronkę różańcową na szyi i szczyci się nią prawdziwie; w jednym z naszych Ministerstw spotkałem wysokiego urzędnika, który stale przy sobie nosi koronkę różańcową, widziałem ją też w rękach świeckiego profesora uniwersytetu i to uczonego nieprzeciętnej miary. A nie są to tylko wyjątki.

Kto dziś powtarza, że Różaniec to oklepana modlitwa, kto się go wstydzi? Katolik bez głębszej wiary... nieuświadomiony... niemądry tchórz i ten, któremu zależy więcej na opinii złych i przewrotnych ludzi niż na serdecznej miłości do Najśw. Pani naszej.

Czyż kochającemu swą matkę dziecku może zbrzydnąć, znudzić się i spowszednieć powtarzanie jej słodkiego wyrazu „mamo"? Powtarza ono ten wyraz setki razy na dzień -- tak jak my powtarzamy z uczuciem najżywszej radości i miłości imię kochanej i drogiej nam osoby. Dobremu dziecku Maryi nie znudzi się też nigdy i nie spowszednieje powtarzanie w Różańcu po kilkanaście razy Jej wezwań, Jej modlitw, które są tak miłe dla naszej Pani i przez które tyle nam łask i darów u Syna wyprasza. Przekonamy się o tym, gdy zastanowimy się nad znaczeniem i wartością modlitw różańcowych. (w)

Skutki złej prasy.

Skreślił je pisarz ludowy Wetzel w tych słowach: „Spojrzyjcie na dzisiejszy świat, jak się w ostatnich dziesiątkach lat odmienił! Kto sieje niewiarę między ludem, kto odbiera mu nadzieję nieba i sprawia, że ten lud w rozkoszach ziemskich i używaniu szuka swego szczęścia? Kto przytłumił sumienie w sercach, kto złamał prawa państwowe, zakłócił porządek publiczny, tak, że coraz częściej powtarzają się zbrodnie wszelkiego rodzaju? To wszystko dziełem wrogiej Kościołowi prasy.

Cały szereg przepłaconych pismaków wylewa codziennie całą swą żółć na wszystko, co katolickie. Setki gazet powtarza to samo i w ten sposób jad ten wciska sie w setki tysięcy rodzin, zatruwając miliony dusz".

Wniosek jasny — popierajmy tylko katolicką prasę! (w)

Odpusty.

Zupełne.

I. Dla Brackich:

1. W I niedzielę miesiąca, jeśli po Komunii Św. uczestniczą w procesji, odwiedzą kaplicę różańcową, modląc się za Ojca Św... jeśli przyjąwszy Komunię Św. czas jakiś adorują wystawiony Najśw. Sakrament.

2. W Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny, za udział w procesji i modlitwę w intencji Ojca Św.

II. Dla Kół Żywej Róży:

1. W III niedzielę miesiąca, gdy w stanie łaski odmówią swój dziesiątek.

2. W Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny, jak wyżej.

Cząstkowe.

I. Dla Brackich:

1. W wszystkie niedziele i dni Wielkiego Postu 10 lat i tyleż kwadragen za nawiedzenie pięciu ołtarzy.

2. W Popielec i IV niedzielę Postu 15 lat i tyleż kwadragen, jak wyżej.

II. Dla Kół Żywej Róży:

1. Za odmówienie swego dziesiątka w dni powszednie 100 dni. (w)

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr., rocznie 3 zł 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego".; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O, 415,833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów).

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. Jan Piskorz

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piaseski, Pińczów.